VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 108)**

z dnia 26 września 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 108)

26 września 2013 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Bublewicz (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli – Nabór, postępowanie kwalifikacyjne i szkolenie nowo przyjętych funkcjonariuszy ABW, CBA, Policji i Straży Granicznej;

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli – Funkcjonowanie szkół i ośrodków szkoleniowych w Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Jabłoński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **nadinsp. Marek Działoszyński** komendant główny Policji wraz ze współpracownikami, **gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **gen. bryg. SG Marek Borkowski** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikiem, **płk Kazimierz Mordaszewski** zastępca szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz **Tomasz Sordyl** wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak, Anna Pilarska i Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Witam na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych. Chciałabym przede wszystkim powitać pana ministra ze swoim zespołem, a także przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli oraz Policji, Straży Pożarnej i innych służb, którzy zechcieli dzisiaj bardzo licznie przybyć na nasze posiedzenie. Bardzo dziękuję.

Chciałabym przedstawić porządek dzienny. Punkt pierwszy to rozpatrzenie informacji NIK o wynikach kontroli – Nabór, postępowanie kwalifikacyjne i szkolenie nowo przyjętych funkcjonariuszy ABW, CBA, Policji i Straży Granicznej; natomiast punkt drugi to rozpatrzenie informacji NIK o wynikach kontroli – Funkcjonowanie szkół i ośrodków szkoleniowych w Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej. Czy są jakieś uwagi do przedstawionego porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń, w takim razie bardzo proszę przedstawicieli NIK o przedstawienie informacji.

Wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK Tomasz Sordyl:

Szanowni państwo, mam nadzieję, że w trakcie posiedzenia dotrze do nas ekran, bo dzięki temu slajdy będą bardziej czytelne niż obecnie, ale mimo problemów technicznych spróbujemy rozpocząć prezentację dotyczącą wyników kontroli przeprowadzonej przez NIK w zakresie naboru i postępowania kwalifikacyjnego oraz szkolenia nowo przyjętych funkcjonariuszy ABW, CBA, Policji i SG.

Na początek, tytułem wprowadzenia, troszkę o samej organizacji i metodologii przeprowadzenia kontroli oraz o samym procesie naboru, który jest bardzo podobny w poszczególnych służbach. Da to nam pewne tło, które pozwoli lepiej zrozumieć i przekazać ustalenia kontroli. Jeżeli chodzi o procedurę kontroli, to była to pierwsza kontrola NIK – to jako pewna ciekawostka – która została przeprowadzona w całości według nowej procedury kontrolnej po zmianie i nowelizacji ustawy. Ustalenia kontroli, oceny i uwagi

zawarto w 16 wystąpieniach pokontrolnych skierowanych do kierowników jednostek kontrolowanych, w tym 6 niejawnych. Dotyczyło to Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Informacja o wynikach kontroli została zatwierdzona przez Prezesa NIK w marcu 2013 r. i opublikowana w maju tegoż roku.

Celem główny kontroli była ocena naboru i postępowania kwalifikacyjnego kandydatów do służby oraz przygotowanie nowo przyjętych funkcjonariuszy wymienionych przeze mnie wcześniej służb do realizacji zadań. Cel główny kontroli staraliśmy się zrealizować poprzez realizację celów cząstkowych, czyli ocenę organizacji i realizacji naboru i postępowania kwalifikacyjnego kandydatów do służby w aspekcie potrzeb służby i formacji, w szczególności pozyskiwania najlepszych kandydatów; ocenę, organizacji i przebiegu służby przygotowawczej pod kątem optymalnego przygotowania nowo przyjętych funkcjonariuszy i po trzecie, ocenę bazy i systemu szkolenia nowo przyjętych funkcjonariuszy w kontekście zapewnienia właściwego przygotowania do realizacji zadań. W przypadku tego trzeciego celu skupiliśmy uwagę na nowo przyjętych funkcjonariuszach i szkoleniu podstawowym, gdyż pewnym dopełnieniem kontroli, o której teraz mówię, była kontrola przeprowadzona przez kolegów z delegatury we Wrocławiu, o której państwo też będą rozmawiać. Celem dodatkowym kontroli, pewną wartością dodaną było wskazanie ewentualnych naruszeń w zakresie praw i wolności obywatelskich oraz wskazanie rozwiązań organizacyjnych godnych spopularyzowania, tzw. dobrych praktyk. Chcieliśmy spojrzeć na proces naboru do służb trochę z punktu widzenia obywatela, żeby zobaczyć, jak to z tej perspektywy wygląda. Mam nadzieję, że w jakimś stopniu ten cel udało się nam osiągnąć.

Głos z Sali:

Mamy ekran.

Wicedyrektor departamentu NIK Tomasz Sordyl:

Chwilka przerwy?

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Nie, myślę, że możemy kontynuować, ponieważ materiały otrzymaliśmy już wcześniej, więc każdy, kto chciał, miał okazję się z nimi zapoznać. Bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu NIK Tomasz Sordyl:

Dobrze. Jeżeli chodzi o samą ogranizację kontroli, to została ona przeprowadzona przez Departament Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz 4 delegatury NIK: w Białymstoku, Olsztynie, Gdańsku oraz Wrocławiu. Kontrolą objęto następujące jednostki: ABW, w tym centralę agencji bezpieczeństwa, Centralny Ośrodek Szkolenia w Emowie oraz 4 delegatury – Radom, Białystok, Gdańsk i Wrocław; CBA, centralę w Warszawie, ze względu na centralizację procesu naboru; w przypadku Policji – komendę główną, komendę stołeczną i 3 komendy wojewódzkie Policji – w Białymstoku, Gdańsku i Wrocławiu. Jeżeli chodzi o SG, to była to Komenda Główna SG i 4 oddziały SG – w Białymstoku, Gdańsku, Kłodzku i Warszawie.

Przedmiotem kontroli było zbadanie i ocena pod względem legalności, celowości i rzetelności, czyli kryteriów kontroli NIK, organizacji i realizacji naboru, sprawdzenia kwalifikacji kandydatów w ramach postępowania kwalifikacyjnego, przyjęcia do służby, przygotowania, w tym szkolenia i opiniowania nowo przyjętych funkcjonariuszy oraz przyjęcia do służby stałej. Ten slajd pokazuje cały proces naboru od chwili stawienia się kandydata i wyrażenia przez niego chęci przystąpienia do służby aż do momentu, kiedy staje się pełnoprawnym funkcjonariuszem w służbie stałej.

Badania kontrolne prowadzono pod kątem odstępstw od tego standardu, m.in. polegających na ograniczeniu postępowania kwalifikacyjnego do niektórych tylko badań, wprowadzeniu dodatkowych badań nieprzewidzianych procedurą, opóźnieniu bądź niezłożeniu ślubowania lub przysięgi przed podjęciem zadań, skracania czasu służby przygotowawczej bądź jej braku i przyjęciu do służby stałej bezpośrednio po postępowaniu kwalifikacyjnym, niekierowaniu bądź opóźnień w kierowaniu na szkolenia podstawowe.

Jeżeli chodzi o nabór kandydatów, to w kontrolowanych przez nas jednostkach występowały dwie formy naboru. Powszechnie stosowany był system tzw. naboru pasywnego

biernego, który oczywiście nie wykluczał podejmowania działań o charakterze aktywnym w postaci promocji służby w danej formacji, ale w ABW występował również nabór aktywny polegający na aktywnym szukaniu kandydatów, docieraniu do osób, które posiadały potrzebne w tej służbie kwalifikacje.

Jeżeli chodzi o kolejny etap, czyli postępowanie kwalifikacyjne, to wszystkich kandydatów obowiązuje złożenie wymaganych dokumentów i praktycznie we wszystkich służbach jest to podanie, kwestionariusz osobowy, życiorys, potwierdzenie wykształcenia, potwierdzenie umiejętności i kwalifikacji na stanowisko, na które odbywa się nabór. Standardowe postępowanie kwalifikacyjne obejmuje następujące etapy: skompletowanie dokumentów, o których mówiłem przed chwilą, rozmowę kwalifikacyjną, badania psychologiczne, test sprawności fizycznej we wszystkich służbach, poza CBA, badanie przez komisję lekarską, badanie psychofizjologiczne – obowiązkowe w SG i warunkowe w ABW oraz CBA – oraz postępowania sprawdzające pod kątem dostępu do informacji niejawnych.

Następny etap to służba przygotowawcza, która łączy w sobie kilka elementów – jest to zarówno wykonywanie zadań służbowych, jak i szkolenia, w szczególności szkolenie podstawowe, ale również szkolenie korpusowe i specjalistyczne i staż adaptacyjny przygotowujący niejako do wykonywania tej pracy. Służba przygotowawcza, co do zasady, jest trzyletnia. Bardzo ważnym elementem tego procesu jest opiniowanie – opiniowanie okresowe na koniec szkolenia i na koniec służby przygotowawczej. Jest to dodatkowy element weryfikujący, jeżeli chodzi o przydatność kandydata do służby w danej formacji.

Przedmiotem szczegółowych badań była dokumentacja postępowań kwalifikacyjnych losowo wybranych kandydatów oraz akta osobowe wybranych nowo przyjętych funkcjonariuszy, w tym dokumentacja przebiegu służby i opiniowanie. W czasie objętym kontrolą w jednostkach przeprowadzono ponad 33 tysiące postępowań kwalifikacyjnych, z tego blisko 30 tysięcy w Policji. Badaniem objęto ponad 1900 postępowań kwalifikacyjnych i przeanalizowano ponad 750 akt osobowych funkcjonariuszy. Szczegółowe dane dotyczące tego, jak to wyglądało w poszczególnych służbach, są na tablicy.

Przejdę do ustaleń kontroli. Wyniki kontroli. Ocena ogólna całego obszaru obejmującego niejako wszystkie służby to ocena pozytywna pomimo stwierdzonych nieprawidłowości. Zasadnicze pozytywy stwierdzone przez nas w toku kontroli odnoszą się, co chcę podkreślić, do całości badanego obszaru, do wszystkich służb. System naboru do służby i postępowania kwalifikacyjnego kandydatów oraz służby przygotowawczej co do zasady dobrze przygotowywał funkcjonariuszy do pełnienia służby. Wprowadzone zasady i procedury naboru umożliwiały efektywne pozyskiwanie najlepszych kandydatów. Szkolenie i adaptacja zawodowa umożliwiała nabycie przez funkcjonariuszy kwalifikacji i umiejętności niezbędnych do realizacji ustawowych zadań. Wystąpiły również pewne nieprawidłowości, które można podzielić na kilka kategorii: nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów, zasad i procedur; wprowadzenie bez podstawy prawnej dodatkowych badań i dokumentów bądź bezpodstawne zwiększanie zakresu stosowania niektórych badań; długotrwałość postępowania kwalifikacyjnego; nieefektywna organizacja szkoleń; nierzetelne dokumentowanie przebiegu procesu rekrutacji i szkolenia. Za chwilę omówię te kwestie w odniesieniu do poszczególnych jednostek.

Jak wcześniej wspomniałem, jednym z naszych celów było spojrzenie na proces naboru z punktu widzenia obywatela, a więc przestrzegania jego praw i wolności obywatelskich. Pewne nieprawidłowości stwierdziliśmy w ABW, a dotyczyły one tego, iż badaniem poligraficznym objęto wszystkich kandydatów, podczas gdy art. 46 ust. 2 ustawy o ABW dopuszczał takie badanie tylko wobec kandydatów ubiegających się o stanowiska wymagające szczególnych umiejętności lub predyspozycji. Do tej kwestii powrócę jeszcze później. Kandydatów obowiązywały, oprócz procedur wynikających z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, dodatkowe badania i czynności wprowadzone wytycznymi dyrektora biura kadr Agencji, wstępna selekcja kandydatów, dodatkowe oświadczenia i zobowiązania.

Jeżeli chodzi o CBA, to również w tym wypadku doszło do tego, iż badaniem poligraficznym objęto wszystkich kandydatów, wbrew art. 50 ust. 2 ustawy o CBA. Regulacja jest tu analogiczna. NIK w swojej informacji, w swoich wystąpieniach pokontrolnych nie

zakwestionował celowości stosowania przez służby wskazanych rozwiązań w aspekcie rzetelnej weryfikacji kandydatów, jednakże Izba stoi na stanowisku, że służby odpowiadające za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa są szczególnie zobowiązane do działania zgodnie z zasadą zapisaną w art. 7 Konstytucji RP, tj. działania wyłącznie na podstawie i w granicach prawa.

W odniesieniu do Policji stwierdziliśmy przypadki naruszenia ustawy o ochronie danych osobowych – było ich 11 tysięcy – gdyż dane dotyczące kandydatów były nadal przechowywane w centralnym rejestrze kandydatów, mimo że ustał już cel przetwarzania tych danych. Stwierdziliśmy również, że kandydatów do służby w Policji, a więc osób niebędących funkcjonariuszami Policji, do 2012 r. obowiązywały wymagania w zakresie sprawności fizycznej określone decyzją Komendanta Głównego Policji, gdyż nie zostało wydane stosowne rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych. Stan ten zmienił się w kwietniu 2012 r.

Jeżeli chodzi o SG, to kandydaci do służby w SG nie byli informowani o przyczynie przerwania bądź negatywnego zakończenia postępowania kwalifikacyjnego, mimo że § 22 rozporządzenia w sprawie naboru do SG stanowił, że kandydata zawiadamia się pisemnie o zakończeniu postępowania i jego wyniku. W praktyce stosowano wprost przepis § 6 rozporządzenia, zgodnie z którym przyczynę odmowy poddania kandydata postępowaniu albo odstąpienia od jego prowadzenia dokumentowano wyłącznie w drodze wewnętrznej notatki służbowej. W ocenie NIK takie działanie zmniejszało transparentność postępowania i pozbawiało kandydatów możliwości wskazania okoliczności, które mogłyby spowodować zmianę decyzji bądź ułatwić skuteczne staranie się o przyjęcie do służby w przyszłości.

Teraz o jednostkowych wynikach kontroli. ABW – ocena ogólna pozytywna pomimo stwierdzonych nieprawidłowości. Zasadnicze pozytywy: efektywny i transparentny system naboru i postępowania kwalifikacyjnego; efektywny system adaptacji zawodowej i szkolenia; dobry stan bazy szkoleniowej. Zasadnicze nieprawidłowości to wprowadzenie bez podstawy prawnej dodatkowych badań i dokumentów, przeprowadzanie wobec wszystkich kandydatów badań poligraficznych bez podstawy prawnej, długotrwałość postępowania kwalifikacyjnego i opóźnienia w składaniu ślubowania przez funkcjonariuszy, co też warunkuje dopuszczenie do realizacji określonych zadań. Jeżeli chodzi o oceny jednostkowe, to wszystkie delegatury otrzymały oceny pozytywne, poza delegaturą w Białymstoku. Przy wydawaniu ocen, zarówno w przypadku ABW, jak również innych kontrolowanych przez nas podmiotów, uwzględniliśmy fakt, że szefowie delegatur pozostają w pewnej zależności hierarchicznej, służbowej, mają określony poziom kompetencji.

W przypadku CBA ocena jest negatywna. Zasadnicze nieprawidłowości to: przeprowadzanie postępowań kwalifikacyjnych niezgodnie z ustawą o CBA i rozporządzeniami wykonawczymi, prowadzenie badań poligraficznych w stosunku do większości kandydatów bez podstawy prawnej, braki w dokumentacji, niesporządzanie lub nieterminowe sporządzanie opinii służbowych, nierzetelne planowanie i nieefektywna realizacja szkoleń. Elementem pozytywnym w przypadku kontroli CBA było to, że jeszcze w trakcie realizacji działań kontrolnych Szef CBA podjął działania o charakterze kompleksowym zmierzające do wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości.

W przypadku Policji ocena ogólna jest pozytywna, mimo stwierdzonych nieprawidłowości. Zasadnicze pozytywy: efektywny i transparentny system naboru i postępowania kwalifikacyjnego, efektywny system adaptacji zawodowej i szkolenia podstawowego. Zasadnicze nieprawidłowości: naruszanie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, długotrwałość postępowań kwalifikacyjnych, niezasadne zróżnicowanie wymagań w zakresie sprawności fizycznej kandydatów do służby i funkcjonariuszy już będących w służbie, niewystarczająca baza szkoleniowa uniemożliwiająca zabezpieczenie potrzeb szkoleniowych, nieefektywna realizacja szkoleń doskonalących i specjalistycznych. O tym ostatnim elemencie więcej powiedzą pewnie koledzy z Wrocławia. Jeżeli chodzi o oceny jednostkowe, to są one pozytywne, z wyjątkiem Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Jak mówiłem, uwzględniliśmy tu fakt zależności służbowej, czyli to, że za niektóre nieprawidłowości komendanci wojewódzcy nie ponosili odpowiedzialności.

W przypadku SG ocena jest pozytywna. Zasadnicze pozytywy, podobnie jak w odniesieniu do większości pozostałych służb, to: efektywny i transparentny system naboru i postępowania kwalifikacyjnego, efektywny system adaptacji zawodowej i szkolenia podstawowego. Stwierdzone uchybienia w tym zakresie – uwzględnialiśmy tu też skalę występowania i stąd kwalifikacja na uchybienia i nieprawidłowości – to długotrwałość postępowania kwalifikacyjnego, niewystarczająca baza szkoleniowa uniemożliwiająca pełne zabezpieczenie potrzeb szkoleniowych, dublowanie ćwiczeń wchodzących w skład testu sprawności fizycznej. Wydając ocenę pozytywną, NIK wzięła pod uwagę również podjęcie przez Komendanta Głównego SG działań naprawczych w celu wyeliminowania stwierdzonych uchybień jeszcze w trakcie trwania kontroli. We wszystkich kontrolowanych jednostkach NIK wydała ocenę pozytywną, z wyjątkiem Nadwiślańskiego Oddziału SG, gdzie ocena była pozytywna pomimo stwierdzonych nieprawidłowości.

Niejako na marginesie przeprowadzonej kontroli dokonaliśmy porównania wymagań ustawowych wobec kandydatów do poszczególnych służb i po ich analizie stwierdzamy, że występują spore różnice pomiędzy poszczególnymi służbami – jak się wydaje, nie wszystkie są uzasadnione. Jako przykład, żeby nie omawiać tego aż tak szeroko, powiem, że jeżeli chodzi o karalność, to w przypadku ABW brak w ogóle takiego uregulowania, czyli kandydat może być karany. Jeżeli chodzi o Policję i SG, to w ogóle nie może być karany, bez względu na to, czy popełnił przestępstwo z winy umyślnej, czy nieumyślnej. W przypadku CBA kandydat nie może być skazany za przestępstwo umyślne. Naszym zdaniem nie wszystkie różnice, które wykazane są w tej tabeli, mają uzasadnienie. Kwestia ta jest szerzej omówiona w informacji, którą państwo otrzymali, dlatego nie będę już tego rozwijał.

Niejako przy okazji kontroli – ten problem nie był głównym jej przedmiotem –spojrzeliśmy na kwestię zatrudnienia i wynagrodzeń w latach 2010–2012, czyli objętych kontrolą. Pewnym zjawiskiem, które nas zaniepokoiło, był ciągły spadek zatrudnienia funkcjonariuszy w poszczególnych służbach. Wahał się od ponad 6% w SG do ponad 1% w Policji. O ile w przypadku SG po części jest to spowodowane trwającym procesem restrukturyzacji, to już 5-procentowy spadek w przypadku CBA wzbudził nasze zaniepokojenie, może to bowiem przełożyć się na jakość realizowanych zadań. Jest to oczywiście spowodowane wieloma czynnikami, o których wiemy, trudnościami budżetowymi, niemniej jednak w tym zakresie da się zauważyć wyraźną tendencję.

Jeżeli chodzi o wyniki kontroli, to jak mówiłem, nabór do poszczególnych służb przebiega podobnie, w związku z tym pewne dobre praktyki, które ujawniły się w poszczególnych służbach, warto byłoby przenieść również na grunt innych formacji. Powiem o trzech. Po pierwsze, ABW – od listopada 2009 r. ABW umożliwia kandydatom składanie wstępnych ofert za pomocą internetu. Osoby zainteresowane służbą lub pracą w ABW mogą wypełnić interaktywny formularz zgłoszeniowy, podając m.in. swoje dane osobowe i opisując doświadczenie. To nie tylko przyspiesza rekrutację kandydata, ale również zmniejsza koszty naboru, bo pewnych danych po prostu nie trzeba ręcznie przepisywać, są one tylko weryfikowane. Drugim pozytywnym przykładem jest Policja. Kandydaci do służby w Policji, którzy uzyskali negatywny wynik w teście sprawności fizycznej albo w wywiadzie zorganizowanym czy w niektórych przypadkach w obu tych etapach postępowania kwalifikacyjnego mogą ponownie przystąpić do sprawdzianu, jeżeli w ciągu 30 do 60 dni od dnia, w którym uzyskali ten wynik, złożą oświadczenie, że w dalszym ciągu ubiegają się o przyjęcie do służby w Policji. Dzięki temu nie są powtarzane wszystkie pozostałe elementy rekrutacji, co także zmniejsza koszty i przyspiesza postępowanie, a akurat egzamin z zakresu wychowania fizycznego, jak stwierdziliśmy, jest w poszczególnych służbach jednym z najbardziej restrykcyjnych testów, sprawiających kandydatom najwięcej problemów. Jeżeli chodzi o SG, to kandydaci spełniający wymagania rozporządzenia w sprawie naboru do służby granicznej mogą wziąć udział w nieobowiązkowym próbnym teście ze sprawności fizycznej, który przeprowadza się co najmniej 7 dni przed terminem rozpoczęcia drugiego etapu postępowania. Przy przeprowadzaniu tego testu bardzo ważna jest technika wykonania sprawdzianu, w związku z czym możliwość oswojenia się, przetrenowania tego wcześniej wpływa pozytywnie na wynik testu finalnego.

Jeżeli chodzi o wnioski z kontroli, to oprócz szeregu wniosków jednostkowych skierowanych do poszczególnych kierowników jednostek kontrolowanych Izba sformułowała 4 wnioski o charakterze generalnym. Pierwszy dotyczył ujednolicenia wymogów ustawowych dla kandydatów w poszczególnych służbach, o ile istniejące różnice nie są uzasadnione specyfiką zadań realizowanych przez konkretną służbę. Drugi to dokonanie analizy obowiązujących przepisów oraz dostosowanie praktyki w zakresie naboru kandydatów do ABW i CBA w celu wypracowania rozwiązań umożliwiających rzetelną weryfikację kandydatów. Odnosi się to przede wszystkim do przeprowadzania badań na poligrafie, jak to się popularnie mówi, dlatego że szefowie służb, zwłaszcza ABW i CBA, podnosili, że tak naprawdę należy sprawdzać wszystkich kandydatów. Przepisy nie dają dzisiaj takiej możliwości, więc albo należałoby przyjąć literalne stosowanie przepisów i badanie kandydatów tylko na wybrane stanowiska, określone przez szefa danej służby, albo przyjąć, że zachodzi konieczność badania wszystkich kandydatów. Ta kwestia pozostaje do rozważenia. Kolejna sprawa to skrócenie czasu postępowań kwalifikacyjnych oraz ograniczenie ich uciążliwości dla kandydatów. Stwierdziliśmy szereg przypadków, gdzie postępowania kwalifikacyjne trwały 2 lata, a czasami nawet ponad 3 lata. Z punktu widzenia osoby ubiegającej się o przyjęcie do służby jest to bardzo długi czas, w którym pozostaje ona niejako w zawieszeniu, a często dochodzi do takiej sytuacji, że gdy służba w końcu decyduje się na przyjęcie danego kandydata, bo spełnia wymogi, okazuje się, że w międzyczasie ta osoba znalazła inną pracę. W ten sposób tracimy wartościowych kandydatów. Kolejna kwestia to wzmocnienie nadzoru nad realizacją przez ABW i CBA zadań w zakresie naboru kandydatów, również w kontekście pewnych nieprawidłowości w stosowaniu badań poligraficznych, o których mówiłem.

Oprócz wyżej wymienionych wniosków generalnych, do kierowników skontrolowanych jednostek skierowano 16 wystąpień pokontrolnych, w których sformułowano 44 wnioski zmierzające do wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości. Nie będę ich omawiał szczegółowo, bo jest o nich mowa w informacji, ale co do realizacji wniosków chciałem podkreślić, że kierownicy wszystkich jednostek kontrolowanych poinformowali nas o zrealizowaniu wniosków albo o podjęciu działań w celu ich realizacji. Prawdopodobnie przedstawiciele poszczególnych służb sami będą chcieli powiedzieć, jakie działania podjęli, dlatego już szerzej nie będę tego omawiał.

Gdyby były jakieś pytania czy wątpliwości w sprawie naszej informacji o wynikach kontroli, o ustaleniach, których dokonaliśmy, to oczywiście postaramy się odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie, za tę syntetyczną informację. Proszę przedstawicieli służb, którzy są na posiedzeniu naszej Komisji, o komentarze, jeżeli takie państwo macie, a jeżeli nie, to przystępujemy do zadawania pytań przez panie i panów posłów. W takim razie bardzo proszę o pytania, jeżeli są. Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Ozga, a potem pan przewodniczący.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie i panowie posłowie, szanowni zaproszeni goście, mam kilka pytań, aczkolwiek z informacji, z którą się zapoznaliśmy, wynika, że wiele zaleceń praktycznie już zostało zrealizowanych. Na pewno nie udało się jednak rozwiązać problemu, który dotyczy użytkowania strzelnic ćwiczebnych, w związku z tym mam pytanie. Jak przedstawia się sytuacja nieuregulowanych od 12 lat przez Ministra Spraw Wewnętrznych zasad i warunków technicznych użytkowania strzelnic ćwiczebnych w Policji i SG? Myślę, że jest to sprawa na tyle istotna i poważna, że wymaga według mnie pilnego uregulowania.

Pytanie drugie: czy w Szkole Policji w Pile i w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie były podejmowane działania w zakresie zbycia lub dalszego zagospodarowania nieruchomości zbędnych, tzw. pustostanów? Wierzę w to, że takie działania były podejmowane i dlatego chciałabym prosić o doprecyzowanie, jakie były przyczyny, że nie udało się tych problemów rozwiązać?

Po przeczytaniu materiału, nie mogę się z tą sytuacją pogodzić, dlatego chciałabym zapytać, czym to jest spowodowane, jak mogło dojść do tego, że w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie stwierdzono brak kwalifikacji nauczycieli akademickich do prowadzenia zajęć? Ponadto nie zrealizowano ustalonego pensum oraz nie dokonywano okresowych ocen kwalifikacyjnych wykładowców. Podobne pytanie nasuwa się w odniesieniu do CBA. Jak w tak ważnej służbie jak CBA mogło dojść do przyjmowania do służby bez wymaganych prawem dokumentów? Nie będę tego rozwijała, bo w materiale jest mowa o tych uchybieniach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję, pani poseł. Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Pawlak (PSL):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, po przeanalizowaniu informacji o naborze, postępowaniach kwalifikacyjnych i szkoleniu nowo przyjętych funkcjonariuszy ABW, CBA, Policji i SG nasunęły mi się następujące pytania. Pierwsze: czy NIK w czasie przeprowadzanych kontroli stwierdziła przypadki braku legalności w procedurze naboru lub postępowania kwalifikacyjnego kandydatów do wskazanych służb? Pytanie drugie: na czym konkretnie polegały nieprawidłowości w przeprowadzaniu wbrew obowiązującym przepisom badania poligraficznego w stosunku do wszystkich kandydatów? Następne pytanie: jak to jest możliwe i jak w ogóle mogło dojść do tak jaskrawych nieprawidłowości przy przeprowadzaniu postępowań kwalifikacyjnych niezgodnie z ustawą o CBA, a zarzut stawia się szefowi CBA? Kolejne pytanie: proszę o pilne wyjaśnienie, co oznacza stwierdzenie, iż – cytuję – „NIK stwierdziła w całym obszarze objętym kontrolą zarówno działania niezgodne z przepisami prawa, jak również nakładanie dodatkowych obowiązków na obywateli – kandydatów do służby”? Jest o tym mowa na stronie 11 informacji. I ostatnie pytanie: czy baza szkoleniowa Szkoły Policji w Pile zaspokaja potrzeby doskonalenia zawodowego? Pytam, albowiem jest bardzo dużo sygnałów o nieprawidłowościach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tomasz Kaczmarek, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, mam jedno króciutkie pytanie do przedstawicieli NIK w świetle stwierdzenia, które państwo zaprezentowaliście na stronie 56 opracowania dotyczącego CBA: „Przeprowadzanie postępowań kwalifikacyjnych niezgodnie z ustawą o CBA i rozporządzeniami wykonawczymi regulującymi nabór i postępowanie kwalifikacyjne”. Moje pytanie jest bardzo proste: czy w tej sytuacji złożyliście państwo zawiadomienie do Prokuratora Generalnego o możliwości popełnienia przestępstwa przez Szefa CBA? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Bardzo dziękuję. Jeśli nie ma więcej pytań, to bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi. Jako pierwszy będzie odpowiadał pan minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Jabłoński:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, odpowiem na pytanie pani poseł Ozgi dotyczące strzelnic odkrytych i krytych. Jeśli chodzi o strzelnice ćwiczebne kryte, to stan prac jest już zaawansowany, obecnie trwa druga tura uzgodnień wewnątrzresortowych. Zakończenie uzgodnień wewnątrzresortowych i początek uzgodnień międzyresortowych jest planowane na drugą połowę października, czyli za kilka tygodni. Te prace z pewnością doprowadzą do unormowania, uporządkowania tej sytuacji.

Natomiast jeśli chodzi o projekt rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie warunków technicznych, jakie powinny spełniać strzelnice odkryte, to tu także toczą się prace. Taki wniosek Komendant Główny Policji złożył w lutym 2013 r. i po jego analizie w maju tego roku wyraziłem pozytywną opinię na temat zasadności prowadzenia dalszych prac nad projektem. Projekt był uzupełniany, korygowany i w tym miesiącu, we wrześniu, uzyskał już ostateczną zgodę na prowadzenie nad nim prac. W tej chwili

czekamy na przyjęcie harmonogramu, więc w nieodległej przyszłości także i ta kwestia zostanie unormowana i znajdzie rozwiązanie w postaci właściwego dokumentu, który powinien wydać Minister Spraw Wewnętrznych. Tym samym ten 12-letni okres nieuregulowania tej sprawy wreszcie się zakończy. To było jedyne pytanie skierowane wprost do ministra spraw wewnętrznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę o odpowiedź pana prezesa.

Wicedyrektor departamentu NIK Tomasz Sordyl:

Dziękuję bardzo. Jeszcze nie prezesa, na razie jestem dyrektorem, ale mam nadzieję, że może w przyszłości…

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Potraktujmy to jako dobry omen. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu NIK Tomasz Sordyl:

Proszę państwa, część pytań była adresowana do kolegów z Wrocławia, ja odpowiem na pytania, które dotyczyły bezpośrednio naszej kontroli. Te kwestie w pewnym sensie się zazębiały, ale zwłaszcza ta, która dotyczy stanu bazy szkoleniowej, była głównym przedmiotem kontroli kolegów z Wrocławia, dlatego pozwolę im odpowiedzieć na pytania z tym związane, natomiast ja odniosę się tylko do pytań bezpośrednio dotyczących kontroli przeprowadzanej przez nasz departament.

Jeżeli chodzi o naruszenia przepisów w CBA, to opisaliśmy je na stronie 16 i 17 informacji. Oczywiście pokrótce o nich opowiem, ale może nie będę wchodził w szczegóły. Dotyczyły one przede wszystkim niezgodności przeprowadzanych postępowań z art. 50 ustawy o CBA i z rozporządzeniem w sprawie postępowania kwalifikacyjnego, a polegały na przyjmowaniu do służby bez wymaganych badań lekarskich, objęciu kandydatów badaniem poligraficznym. Tu od razu odpowiem na drugie pytanie, na czym ono polegało. Zarówno Szef CBA, jak i Szef ABW mieli uprawnienie do określenia grupy stanowisk, w przypadku których kandydatów ubiegających się o te stanowiska obowiązywało przeprowadzenie badania poligraficznego, czyli badanie na nazywanym popularnie wykrywaczu kłamstw. To badanie mogło być stosowane wyłącznie w przypadku określonych przez szefów poszczególnych służb stanowisk. Natomiast powszechną praktyką zarówno w CBA, jak i w ABW w przypadku tzw. postępowania pełnego było stosowanie tego środka w odniesieniu do wszystkich kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby. Szefowie służb w ogóle nie określili tych grup stanowisk. Padał tu m.in. argument, o którym wcześniej wspomniałem, że ze względu na pewną szczelność tych służb tak naprawdę każdy kandydat na funkcjonariusza wymaga takiego badania. Jednak w ocenie Izby w tej sytuacji konieczna jest zmiana przepisów, dlatego że obecne przepisy przewidują badanie tylko wybranych grup kandydatów ubiegających się o określone stanowiska.

Jeżeli chodzi o inne nieprawidłowości w CBA w zakresie nieprzestrzegania przepisów, to były to braki w dokumentowaniu dość istotnego z naszego punktu widzenia elementu postępowania kwalifikacyjnego, jakim były rozmowy kwalifikacyjne. Nie dokumentowano tego, brak było jakichkolwiek śladów przeprowadzenia tych rozmów. Zwłaszcza w przypadku tzw. skróconego trybu postępowania brak było decyzji Szefa CBA o wyborze tego trybu, dlatego że to Szef CBA decydował o jego wyborze. Brak informacji, brak adnotacji, brak decyzji o zastosowaniu tego trybu z automatu oznaczało pełny tryb postępowania, natomiast w odniesieniu do części funkcjonariuszy mimo braku takiej decyzji przeprowadzono skrócony tryb naboru. Występowały również braki formalne w dokumentacji postępowania kwalifikacyjnego, ale to można byłoby zakwalifikować do kategorii uchybień.

Jeżeli chodzi o przyczyny wystąpienia nieprawidłowości w tym zakresie, to problem był dość złożony. Oczywiście, obiektywnym faktem było to, że CBA w okresie objętym kontrolą było stosunkowo nową służbą, w związku z czym nie miało jeszcze wypracowanych procedur, którymi może się cieszyć SG czy Policja, czy choćby ABW. Zabrakło uregulowań wewnętrznych. Wprawdzie Szef CBA nie miał obowiązku wydania tego

rodzaju regulacji, ale między innymi to, że ich nie było, spowodowało to, że brakowało pewnych punktów kontrolnych, sprawdzenia, czy pewne czynności zostały wykonane, pewnych procedur obiegu dokumentów, które wymuszałyby sprawdzenie, czy przed przejściem do następnego etapu wszystkie czynności zostały wykonane. Myślę, że to właśnie w dużym stopniu zdecydowało o pojawieniu się tych nieprawidłowości.

To chyba wszystkie pytania, jeżeli coś pominąłem… Aha, jeżeli chodzi o złożenie zawiadomienia do prokuratury, to po analizie stwierdzonych nieprawidłowości doszliśmy do wniosku, że jednak nie ma podstaw do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Oczywiście te nieprawidłowości wpływały na przebieg postępowania, ale jednocześnie nie wyczerpywały znamion czynu zabronionego w postaci przestępstwa. Stąd też skierowaliśmy wnioski pokontrolne, wytknęliśmy nieprawidłowości w wystąpieniu pokontrolnym, natomiast nie złożyliśmy zawiadomienia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Chciałbym zapytać pana ministra o powody zmniejszania się zatrudnienia w poszczególnych służbach mundurowych i służbach specjalnych. Jeżeli pan minister nie będzie w stanie szczegółowo odpowiedzieć, to poproszę także szefów służb o odniesienie się do tego, bo wielokrotnie słyszeliśmy zapewnienia ze strony kierownictwa MSW, że np. sprawa wakatów w Policji – ale dotyczy to także wielu innych służb – została opanowana, że nie zwiększa się ich liczba. Natomiast z wyników kontroli wyraźnie wynika, że jest dokładnie odwrotnie, że liczba wakatów się zwiększa, że stany osobowe funkcjonariuszy zatrudnionych w innych służbach są mniejsze. Słyszeliśmy, prasa pisała, że np. w ABW były grupowe odejścia, dlatego chciałbym zapytać o powody tych odejść i o reakcję kierownictwa tej służby i innych służb na zmniejszone zatrudnienie, także w kontekście tego, jak to wpływa na wykonywanie zadań, bo pan dyrektor słusznie zadał pytanie, czy i jak może to wpływać na jakość, zakres, skuteczność wykonywanych zadań. To jest pierwsza sprawa.

Po drugie, chciałbym prosić pana ministra o odniesienie się do wniosków de lege ferenda, które zostały wyartykułowane. Chciałbym zwłaszcza poznać pana stosunek do wniosku, który dotyczy kwestii ewentualnego ujednolicenia wymagań kwalifikacyjnych dla kandydatów do poszczególnych służb. Warto też, żeby pan minister się odniósł do wątku, który dość wyraźnie został pokazany w materiale, że bez wskazania stanowisk, które wymagają szczególnych umiejętności bądź predyspozycji, przeprowadzano badania poligraficzne wobec wszystkich kandydatów. Wydaje mi się – proszę powiedzieć, czy mam rację – że w szczególnym przypadku, gdyby szef służby określił, wymienił wszystkie stanowiska, które wymagają takiego postępowania, to pewnie w sensie prawnym byłoby wszystko w porządku, chociaż to jest szczególny przypadek. Natomiast jak to uregulować w przepisach i czy uregulować inaczej? Chciałbym, żeby pan minister się do tego odniósł jako organ wykonawczy i nadzorujący poszczególne służby. Czy mamy nad tym się zastanawiać w sensie zmian przepisów czy to wykonawczych, czy ustawy? Bo to też jest pytanie: jak to przeprowadzić?

Nasuwa się też pytanie związane z nieprawidłowościami, które zostały stwierdzone w postępowaniu kwalifikacyjnym. Bulwersuje mnie zwłaszcza tak długi okres trwania postępowania – 2 czy 3 lata to sytuacja skandaliczna, bo w istocie rzeczy wszystko traci sens. Stąd moje pytanie jest takie: czy osoby za to odpowiedzialne poniosły jakieś konsekwencje, czy wyciągnięto jakieś wnioski w stosunku do takich działań i odpowiedzialnych za to osób? Bo tak nie może być, z jednej strony są wakaty, zapotrzebowanie na nowych funkcjonariuszy, a z drugiej strony trwa to tak długo, jakby nie chciano nikogo przyjąć, a tylko pozorowano proces prowadzenia postępowania kwalifikacyjnego. Bardzo proszę, panie ministrze, szczególnie pana o odpowiedź, ale gdyby także pan dyrektor czy szefowie poszczególnych służb zechcieli odpowiedzieć, to oczywiście byłbym wdzięczny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Jabłoński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jak pan przewodniczący Zieliński doskonale wie, nie mam mandatu, by wypowiadać się za wszystkie służby, które były objęte badaniem NIK, bo nie wszystkie są wprost podporządkowane – do dzisiaj wciąż jeszcze – resortowi spraw wewnętrznych. Stąd też jeżeli chodzi o część tych przemyśleń, to rzeczywiście były one inspirujące i być może wywołają jakąś inicjatywę także z naszej strony – chodzi o ujednolicenie bądź inne tego typu postulaty i sugestie, wnioski będące wynikiem kontroli. Niemniej jednak raz jeszcze powtórzę, iż w imieniu wszystkich służb, formacji wypowiedzieć się nie mogę.

Jeśli zaś chodzi o kwestie dotyczące wakatów w Policji, to pan komendant Działoszyński jest przygotowany do tego, żeby przedstawić bardziej szczegółowe informacje i wyjaśnienia związane z procesem, który stale jest przedmiotem naszego zainteresowania tak, aby kiedyś docelowo liczba wakatów radykalnie się zmniejszyła, choć jest to długotrwały proces. Jeśli pan komendant byłby uprzejmy, to bardzo proszę o uzupełnienie.

Komendant główny Policji nadinsp. Marek Działoszyński:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeśli chodzi o wakaty w Policji rok do roku, czyli 2012 i 2013, to chciałem poinformować, że systematycznie, tak jak zaplanowaliśmy, w 10 transzach w tym roku przyjmiemy łącznie ponad 5600 funkcjonariuszy. Gdy spojrzymy na odejścia i przyjęcia, to chcę poinformować, że w tym roku w stosunku do roku 2012 mamy o ponad 677 przyjęć więcej, a jednocześnie w tym czasie odeszło o 1024 funkcjonariuszy mniej, co daje łącznie 1701 funkcjonariuszy więcej rok do roku. Ponadto w tym roku planujemy przyjąć ponad 1500 nowych funkcjonariuszy. Obecnie wakat w Policji wynosi 5,52%, co w przełożeniu na liczby oznacza 96.732 funkcjonariuszy. Zakładamy, że w tym roku dużych odejść już nie będzie, bo standardowo jest tak, że w pierwszym kwartale każdego roku jest ich najwięcej, więc jeśli doliczymy, że będzie o 1500 funkcjonariuszy więcej, to w sumie będzie ich ponad 98.000. Przypomnę, że cały etat Policji wynosi 102.300, więc do końca roku zostanie on znacząco obniżony.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zieliński, proszę.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie ministrze, pana odpowiedź jest jednak zbyt zdawkowa, oczekiwałem trochę szerszego odniesienia się, postawiłem parę pytań i sądziłem, że pan zechce na ten temat się wypowiedzieć. Szkoda, że tak skąpo. Trudniej jest zakwestionować krótsze wypowiedzi, ale chodzi o to, żebyśmy szczerze rozmawiali i szukali lepszych rozwiązań na przyszłość.

Odnosząc się do tego, co powiedział pan komendant, to czytam dokument i to, co pan mówi, może odnosi się do wskazanego okresu – myślę o Policji – ale jednak w materiałach NIK mamy taki oto fragment, zacytuję: „NIK zwraca ponadto uwagę na brak zrównoważenia przez prowadzony nabór rosnącej systematycznie liczby wakatów w Policji, wynikającej z odejścia funkcjonariuszy ze służby. W okresie objętym kontrolą liczba wakatów wzrosła z 4537 do 6580, czyli o 45%". Do tego się odnosiłem w swoim pytaniu, bo to rzeczywiście jest niepokojące. Zapewnienia są inne, a fakty stwierdzone przez NIK inne, więc *in extenso* zacytowałem fragment dokumentu nikowskiego, a nie sądzę, żeby napisano tam nieprawdę. Są na posiedzeniu reprezentanci kierownictwa ABW – nie wiem, czy jest ktoś z CBA – więc proszę o odpowiedź na pytania związane ze zmniejszającym się zatrudnieniem w tych służbach, bo Minister Spraw Wewnętrznych te służby w jakimś stopniu, że tak powiem, ogarnia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Zastępca szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego płk Kazimierz Mordaszewski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zastępca szefa ABW. Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego dotyczące wakatów, to rzeczywiście, jak pamiętamy, był taki okres związany z reformą emerytalną, kiedy oficerowie, funkcjonariusze mieli obawy związane z tymi rozwiązaniami i wtedy liczba zwolnień rzeczywiście była większa. Drugi powód to kwestia wysokości wynagrodzeń, uposażeń, bo nie było podwyżek,

co też nie pozostało bez wpływu. Szczegółowo kwestię wakatów, rekrutacji, przyjęć omawialiśmy na posiedzeniu Komisji do Spraw Służb Specjalnych i niewątpliwie w protokole tego posiedzenia są zawarte dokładne wyjaśnienia.

Skoro jestem przy głosie, to może powiem kilka zdań na temat kwestii badań poligraficznych kandydatów. Rzeczywiście te badania to może lekka nadgorliwość ze strony naszych oficerów rekruterów, ale żeby rozwiać obawy dotyczące zachowania praw obywatelskich, chcę powiedzieć, że przed przeprowadzeniem badań kandydat zawsze wyraża na nie zgodę. Jeżeli nie wyrazi zgody, to nie kończy się postępowania, tylko podlega to ocenie. Natomiast po rozważeniu argumentów przedstawionych przez NIK Szef ABW uwzględnił skierowany wniosek i 28 maja 2013 r. wydał zarządzenie w sprawie stanowisk w ABW wymagających przeprowadzenia badań psychofizjologicznych. W skrócie można powiedzieć, że dotyczy to – jeśli się nie mylę – około 80% stanowisk, czyli w przypadku pozostałych 20% te wymagania nie są konieczne. Niemniej jednak były one tylko jednym z elementów postępowania, bo nawet w przypadku odmowy poddania się tym badaniom mamy mechanizmy weryfikacji różnych wątpliwości i to wcale nie oznaczało, że kandydat zostawał przekreślony, zwłaszcza że muszą być też spełnione określone warunki poddania się tym badaniom, predyspozycje etc. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Lassota, bardzo proszę.

Poseł Józef Lassota (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam tylko jedną uwagę, bo zastępca szefa powiedział, że na posiedzeniu Komisji do Spraw Służb Specjalnych przedstawił informację, więc możemy ją sobie przeczytać. Myślę, że jest to pewna niestosowność, bo nie stosuje się takich praktyk. Jeśli Komisja rozpatruje jakieś sprawozdanie, to to samo referuje się na każdym posiedzeniu, mimo że powtarza się to kilka razy, więc w ten sposób nie należy postępować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Proszę bardzo.

Zastępca szefa ABW płk Kazimierz Mordaszewski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie pośle, oczywiście nie chodziło mi o to, że można przeczytać, tylko o to, że pewne elementy, które były przedmiotem wyjaśnień, wiązały się z kwestią klauzul, więc na posiedzeniu jawnym nie mógłbym tych spraw poruszać, tylko musiałbym prosić panią przewodniczącą o spełnienie określonych wymagań. Oczywiście macie z urzędu, szanowne panie i panowie posłowie, dostęp do informacji tajnych, więc tutaj nie ma żadnego problemu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję. Myślę, że teraz jest to już dla wszystkich jasne. Proszę, pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Przepraszam, nie chcę przedłużać, ale nie przesadzajmy, panie ministrze, z tymi klauzulami tajności, tu chodzi o liczby, które zostały podane. Pytanie było dość ogólne: jak to wpływa na funkcjonowanie służby, z czego to wynika? Mogę sobie wyobrazić, że były różne klauzule, ale w tym zakresie ten wytrych jest raczej nieprzekonujący.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję za tę wypowiedź. Bardzo proszę o przedstawienie drugiej informacji NIK dotyczącej wyników kontroli w zakresie funkcjonowania szkół i ośrodków szkoleniowych w Policji, PSP i SG. Proszę bardzo.

P.o. dyrektor Delegatury NIK we Wrocławiu Mieczysław Biernat:

Mieczysław Biernat, dyrektor Delegatury NIK we Wrocławiu. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, na wstępie chciałbym zaprezentować kilka danych ogólnych dotyczących kontroli, którą Delegatura NIK we Wrocławiu koordynowała. Była to kontrola planowa, podjęta z własnej inicjatywy NIK, przeprowadzona

z uwzględnieniem kryteriów legalności, celowości, rzetelności i gospodarności. Głównym celem kontroli była ocena funkcjonowania systemu kształcenia w szkołach i ośrodkach szkoleniowych Policji, PSP i SG. Jej przedmiotem była organizacja funkcjonowania szkół i ośrodków szkoleniowych w Policji, PSP, SG; wykorzystanie przez szkoły i ośrodki szkoleniowe potencjału naukowego i bazy naukowo-dydaktycznej w zakresie kształcenia policjantów, strażaków i strażników; pozyskiwanie i wydatkowanie środków na funkcjonowanie szkół i ośrodków szkoleniowych w Policji, PSP i SG; zarządzanie mieniem szkół i ośrodków szkoleniowych; funkcjonowanie nadzoru i kontroli oraz załatwianie skarg i wniosków. Te elementy zostały poddane przez nas badaniom kontrolnym.

Kontrolą objęto łącznie 22 podmioty, w tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, komendy główne Policji, PSP, SG, Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, szkoły Policji w Słupsku, Katowicach i Pile, Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie, Centralną Szkołę Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie, Szkołę Podoficerską Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy, dwie szkoły aspirantów PSP w Krakowie i Poznaniu, pięć komend wojewódzkich oraz trzy ośrodki szkolenia SG w Kętrzynie, Koszalinie i Lubaniu.

Jeżeli chodzi o ocenę tej kontroli, to była ona dwuczłonowa. Pierwsza dotyczyła funkcjonowania systemu kształcenia w szkołach i ośrodkach szkoleniowych Policji, PSP i SG i w tym zakresie wyniki kontroli wskazały na ocenę pozytywną z nieprawidłowościami. Drugi obszar to realizacja zadań statutowych związanych z organizacją i prowadzeniem szkoleń funkcjonariuszy, wyposażeniem szkół i ośrodków szkoleniowych w niezbędne pomoce dydaktyczne, zapewnieniem odpowiednich warunków lokalowych do prowadzenia zajęć dydaktycznych. Te obszary uzyskały w wyniku badań kontrolnych ocenę pozytywną.

Jakie podstawowe nieprawidłowości ujawniła kontrola? Przede wszystkim brak odpowiedniej kadry szkoleniowej, niepełne, bo średnio około 30-procentowe zaspokojenie potrzeb szkoleniowych trzech skontrolowanych formacji, głównie z powodu zbyt małej ilości środków finansowych przeznaczanych na ten cel, niski, bo poniżej 50-procentowy stopień wykorzystania posiadanej bazy dydaktycznej i kwaterunkowej, zły stan techniczny i nieuregulowany stan prawny części obiektów budowlanych wchodzących w skład uczelni oraz ośrodków szkoleniowych.

Przedstawię szanownej Komisji główne elementy, które były podstawą do wydania oceny pozytywnej z nieprawidłowościami. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną istotną rzecz, a mianowicie organizacja Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie odbiegała od zasad przyjętych w innych publicznych uczelniach mundurowych. Nie kształcono w niej bowiem bezpośrednio kandydatów na oficerów Policji, ale służyła ona do uzupełnienia wykształcenia wyższego funkcjonariuszy przyjętych do służby. Odbywało się to w godzinach pracy, w trybie oddelegowania ich z miejsca stałego zatrudnienia na koszt pracodawcy. W ocenie NIK takie działanie nie znajdowało uzasadnienia w związku z sytuacją na rynku pracy, czyli dużym bezrobociem wśród osób z wykształceniem wyższym. Pomijając SG, w pozostałych dwóch formacjach, czyli w Policji i PSP, stwierdzono przypadki niewłaściwego zarządzania potencjałem kadry akademickiej oraz niewystarczające było przygotowanie zawodowe pracowników dydaktycznych zatrudnionych w szkołach i ośrodkach szkoleniowych. Na przykład w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie w związku z niewłaściwym zarządzaniem potencjałem kadry akademickiej jedni nauczyciele nie wykonywali pensum, a drudzy znacznie je przekraczali. W konsekwencji 120 nauczycieli akademickich spośród 199, tj. ponad 60%, nie realizowało pensum podstawowego, a pozostali przekraczali zaplanowane pensum nawet o 241%. Z kolei w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie niewystarczająca była liczba zatrudnionych nauczycieli akademickich. Ich pensum pozwalało na realizację tylko 59% godzin planu studiów w roku akademickim 2009/2010 oraz niespełna 58% w roku 2011/2012. Skutkowało to podpisywaniem z nauczycielami akademickimi umów cywilnoprawnych na prowadzenie dodatkowych zajęć. Skrajnie dochodziło do przekroczenia pensum nawet o 475%, czyli blisko 5 etatów realizował jeden pracownik.

W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie i w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie niewłaściwa była struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich w stosunku

do pracowników niewykonujących takich zadań. Na jednego nauczyciela akademickiego przypadało średnio 2,68 i 1,46 takich pracowników, przy czym relacje te odbiegały od średnich wskaźników w innych uczelniach w Polsce, które w uniwersytetach wynosiły 0,67%, a w wyższych szkołach technicznych 0,87%. Władze Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie nie przeprowadzały ocen okresowych nauczycieli akademickich, co naruszało przepisy art. 132 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Ponadto zatrudniano pracowników akademickich bez wymaganych stopni naukowych. Na przykład Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie nie spełniała wymogu minimum kadrowego na kierunku administracja, nauczyciele akademiccy nie posiadali dorobku naukowego w zakresie tego kierunku studiów, określonych w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Z kolei w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie na stanowisku asystenta zatrudniono osoby nieposiadające stopnia naukowego doktora oraz na stanowisku adiunkta nieposiadające stopnia naukowego doktora habilitowanego.

W czasie kontroli przeprowadziliśmy badania ankietowe w zakresie praktycznej oceny kwalifikacji zawodowych absolwentów szkół wszystkich formacji, które wykazały, po pierwsze, że programy szkoleń nie były w pełni przystosowane do wymogów stawianych funkcjonariuszom w czasie wykonywania zadań. Po drugie, szkolenia obejmowały zbyt małą liczbę zajęć praktycznych. Z kolei z opinii wyrażonych przez przełożonych szkolonych funkcjonariuszy wynikało, że szkolenia nie przygotowywały w sposób właściwy do wykonywania zadań specjalistycznych, m.in. w zakresie ratownictwa specjalistycznego, bezpieczeństwa w portach lotniczych czy też znajomości przepisów Kodeksu wykroczeń i Kodeksu karnego.

We wszystkich skontrolowanych formacjach niepełne było podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez funkcjonariuszy w stosunku do istniejących potrzeb. Potrzeby były realizowane na poziomie zaledwie 30%. Najlepszy wskaźnik został odnotowany w Policji, gdzie przeszkolono blisko 59% funkcjonariuszy, a w PSP tylko 18,5% ze zgłoszonych 12.543 osób. Przede wszystkim wynikało to z niewystarczającej ilości środków przeznaczanych na ten cel.

We wszystkich formacjach niepełne było wykorzystanie posiadanej bazy naukowo-dydaktycznej i kwaterunkowej. W Policji wykorzystanie miejsc szkoleniowych wynosiło średnio 45,6%, w SG zaledwie 25%, w PSP 36%. Wynikało to, tak jak poprzednio, również z braku środków finansowych na szkolenia. We wszystkich formacjach wielkość środków finansowych przeznaczonych na szkolenia corocznie się zmniejszała i była niewystarczająca w stosunku do potrzeb. W badanym okresie środki na ten cel zmniejszyły się z 410.000 tys. zł w 2009 r. do 365.000 tys. zł w 2011 r. Jak już wskazałem wyżej, konsekwencją tego było ograniczenie zarówno liczby szkolących, jak i szkoleń, co miało wpływ na stopień wykorzystania bazy szkoleniowej oraz na jednostkowy koszt szkoleń. I tak w Policji średni koszt kształcenia słuchacza wynosił od 6000 zł w Szkole Policji w Katowicach do 76.000 zł w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Jeżeli chodzi o PSP, to średni koszt kształcenia słuchacza wynosił od 104.000 zł w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie do 217.000 zł w Szkole Podoficerskiej w Bydgoszczy. Z kolei w SG koszt ten kształtował się od 187.000 zł w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie do 527.000 zł w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu. W Policji i SG odpowiednie było w stosunku do wymagań programowych wyposażenie w pomoce naukowo-dydaktyczne. W PSP w trzech spośród pięciu szkół i w dwóch spośród pięciu ośrodków szkoleniowych wyposażenie odbiegało od przyjętych przez komendę główną założeń. Na przykład Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu i Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie nie osiągnęły ustalonego przez komendanta głównego 80-procentowego miernika satysfakcji w zakresie zgodności wyposażenia szkół w zawodzie technika pożarnictwa. Osiągnięte wskaźniki to odpowiednio 66% i 62%.

Jednostki szkoleniowe Policji i służby granicznej rzetelnie i legalnie zarządzały posiadanym majątkiem trwałym. W PSP stwierdzono natomiast, że w czterech spośród dziewięciu skontrolowanych jednostek nie ujęto w ewidencji księgowej gruntów o wartości ponad 5000 tys. zł, a w Szkole Głównej Służby Pożarnictwa nieruchomości zabudowanej

o wartości ponad 2600 tys. zł, co w konsekwencji spowodowało oczywiście nierzetelne prowadzenie ksiąg rachunkowych.

We wszystkich skontrolowanych formacjach stwierdzono niewłaściwy stan techniczny części użytkowanych nieruchomości, m.in. uszkodzenia konstrukcji nośnej obiektów i elewacji, zawilgocenia i zagrzybienia ścian, odpadanie tynków, niewłaściwe zabezpieczenia przeciwpożarowe. We wszystkich skontrolowanych formacjach ujawniono nierzetelne wywiązywanie się służb z obowiązków wynikających z prawa budowlanego w zakresie wykonywania przeglądów okresowych stanu technicznego nieruchomości i prowadzenia ksiąg obiektów budowlanych.

W Policji i PSP przy wydatkowaniu części środków publicznych nie przestrzegano przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych, np. ujawniono, że wskutek nierzetelnego postępowania dokonano niewłaściwego wyboru wykonawcy robót – w Policji na kwotę ponad 118 tys. zł, w PSP na kwotę 354 tys. zł. Ponadto przygotowując postępowanie zmierzające do zawarcia umowy ramowej, w sposób niewłaściwy ustalono wartość zamówienia. W rzeczywistości kwota udzielonych zamówień publicznych przekraczała ustaloną wartość o ponad 19.000 tys. zł.

Kwestia związana z użytkowaniem strzelnic ćwiczebnych była już przedmiotem dyskusji szanownej Komisji, więc może nie będę prezentował wyników w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o nadzór i kontrolę sprawowaną przez MSW oraz komendantów głównych Policji i PSP nad działalnością szkoleniową podległych im jednostek, to kontrola wykazała, iż była ona sprawowana w sposób nierzetelny. Komórki kontroli wewnętrznej przeprowadziły co prawda łącznie 38 kontroli, ale MSW w latach 2011–2012 nie przeprowadziło żadnej kontroli. Ujawnione nieprawidłowości w sposobie przeprowadzenia kontroli wewnętrznych w przypadku tych 38 kontroli wykazały słabość funkcjonowania systemu nadzoru i kontroli.

W wyniku badań kontrolnych NIK przedstawiła pod adresem ministra spraw wewnętrznych następujące wnioski pokontrolne. Wniosła o niezwłoczne uregulowanie stanu prawnego dotyczącego funkcjonowania strzelnic ćwiczebnych – ten temat był już poruszany – z uwzględnieniem specyfiki szkoleń i konieczności zapewnienia bezpieczeństwa. Wniosła o kontynuowanie przy udziale komendantów głównych Policji, PSP i SG prac w zakresie zidentyfikowania realnych potrzeb szkoleniowych poszczególnych formacji w celu zoptymalizowania stopnia wykorzystania bazy i kadry dydaktyczno-naukowej. Wnieśliśmy również o podjęcie działań w kierunku zwiększenia wielkości środków finansowych przeznaczanych na utrzymanie bazy szkoleniowej poszczególnych formacji w celu niedopuszczenia do pogorszenia stanu technicznego użytkowanych obiektów i budowli, a także o spowodowanie zmiany dotychczasowego statusu funkcjonowania Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, mając na względzie fakt, że funkcjonariusze z wykształceniem średnim wcześniej przyjęci do służby mogą podwyższać swoje wykształcenie nie tylko w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie na koszt pracodawcy, ale także w każdej innej uczelni publicznej w miejscu zamieszkania lub wykonywania pracy, a co ważniejsze, na własny koszt, co niewątpliwie wpłynie na obniżenie kosztów ponoszonych na tego rodzaju szkolenia. Ponadto w wyniku kontroli skierowano ogółem 22 wystąpienia pokontrolne zawierające oceny i uwagi oraz 65 wniosków pokontrolnych w sprawie usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Spośród tych wniosków 25 zostało już zrealizowanych i 23 jest w trakcie realizacji. Z nadesłanych odpowiedzi dotyczących stanu realizacji tych wniosków wynika, że minister spraw wewnętrznych podjął czynności w kierunku doprowadzenia działalności uczelni służb państwowych do stanu zgodnego z prawem oraz w celu uregulowania zasad funkcjonowania strzelnic ćwiczebnych. Wprowadził także regulacje uwzględniające zadanie ministra jako organu prowadzącego szkoły PSP. Z kolei komendant główny Policji zobowiązał kierowników jednostek szkoleniowych Policji do informowania o przyczynach niepełnego wykorzystania bazy kwaterunkowej i szkoleniowej oraz zanalizowania stopnia wykorzystywania kadry i obiektów dydaktycznych.

W wyniku kontroli i ujawnionych nieprawidłowości NIK przygotowała lub skierowała jedno zawiadomienie do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego i dwa zawiadomienia o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych. Ujawnione finansowe i poten-

cjalne sprawozdawcze skutki nieprawidłowości zamknęły się łączną kwotą 28.600 tys. zł. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Czy są pytania ze strony pań i panów posłów? Pan przewodniczący Zieliński, proszę.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Mam jedno pytanie, które nasuwa się jako oczywiste. Czy w wyniku tej kontroli, w jej świetle można sformułować wniosek, że jest za dużo ośrodków szkolenionych, za dużo miejsc do szkolenia czy też za mało szkoleń? Odpowiedź najprostsza – za mało pieniędzy – nie do końca przekonuje, bo może ona być trafna, jeżeli chodzi o szkoły, ale jeżeli chodzi o ośrodki szkoleniowe, to już niekoniecznie, bo przecież można to organizować także w ramach własnych sił, przynajmniej w znacznym stopniu. Dlatego chciałem zapytać o opinię pana ministra i pana dyrektora w tym kontekście, jak to idzie, bo albo trzeba skomasować, skonsolidować bazę szkoleniową, albo wykorzystywać ją, organizując więcej szkoleń w ramach takich środków finansowych, jakie są. Sądzę, że istnieją potencjalnie możliwości. To nie jest tak, że na wszystko trzeba pieniędzy, bo w ramach podnoszenia kwalifikacji, doskonalenia umiejętności funkcjonariuszy istnieje, moim zdaniem, sporo potrzeb i możliwości w ramach własnego potencjału. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Pawlak, proszę.

Poseł Mirosław Pawlak (PSL):

Panie ministrze, szanowni państwo, mam cztery pytania. Po pierwsze, czym tłumaczy się niepełne wykorzystanie posiadanej bazy szkoleniowej w odniesieniu do SG? Jak to w ogóle jest możliwe, że we wszystkich szkołach PSP stwierdzono nieprawidłowości w zakresie prowadzenia książek obiektów budowlanych? Pytanie trzecie: jakie czynności naprawcze winien podjąć minister spraw wewnętrznych i komendant główny Policji w celu pilnego wyeliminowania szeregu nieprawidłowości w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie? Obok opisanych na stronie 56 informacji docierają do nas posłów niepokojące wiadomości o ostrym konflikcie kadry i pracowników z komendą. Proszę o odpowiedź na piśmie. Jak kształtują się średnio koszty kształcenia słuchacza w szkołach policyjnych oraz czy mają one tendencję wzrostową, czy malejącą? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję. Pani poseł Krystyna Ozga, proszę.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Część pytań zadałam wcześniej, ponieważ miałam wyjść na posiedzenie Komisji, w którym powinnam w tej chwili uczestniczyć, niemniej jednak chciałam jeszcze odnieść się do informacji przedstawionej przez NIK, a mianowicie do tego, że stan techniczny części nieużytkowanych nieruchomości wymaga większych nakładów i większej dbałości, jak również stan kadry, brak kwalifikacji nauczycieli akademickich, tak jak usłyszeliśmy, wynika m.in. z braku odpowiednich środków. Co prawda pan przewodniczący wypowiedział się, że w pewnym stopniu można byłoby wygospodarować te środki we własnym zakresie, ale mam takie pytanie: w jakim stopniu można te braki wygospodarować we własnym zakresie, a w jakim stopniu istnieje niedobór środków przeznaczonych w budżecie państwa na realizację tych zadań? To jest bardzo istotne pytanie w tym czasie, bo przecież jesteśmy przed uchwaleniem budżetu i nie wiem, czy nie należałoby się pochylić nad planowanym budżetem, żeby zabezpieczyć te środki na przyszły rok, bo jeżeli ten stan wynika, załóżmy, przede wszystkim z braku środków, to za rok czy za dwa lata kontrola wykaże to samo. Zatem wyciągajmy wnioski i podejmujmy takie działania, które by w jakimś stopniu umożliwiły, dały stosownym służbom szansę na naprawę obecnego stanu. Ja uważam, że powinniśmy – może nie dziś, ale całościowo – przeanalizować kwestię możliwych do zabezpieczenia środków dla poszczególnych służb w przyszłym roku – mówię o służbach mundurowych, o Policji, straży pożarnej. A wiemy, że te braki są, bo często na posiedzeniach Komisji o tym mówimy. Trzeba się zastanowić,

czy w okresie, kiedy rozpoczynamy dyskusję i prace nad budżetem na przyszły rok, nie wystosować odpowiednich wniosków płynących z naszej Komisji do Komisji Finansów Publicznych czy do ministra finansów. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję, pani poseł, i bardzo proszę o odpowiedź. Pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSW Marcin Jabłoński:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jak już mówiłem, nie w każdej z tych spraw jestem w stanie do końca się wypowiedzieć, przynajmniej dzisiaj, ale przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na fakt, iż także w protokole NIK, w omówieniu usłyszeliście państwo, iż szereg działań naprawczych, korygujących zostało wszczętych już podczas prowadzenia tej kontroli, niezwłocznie po jej zakończeniu, w związku z tym uważam, iż w zasadniczej części te działania przyniosą spodziewany, oczekiwany efekt. To tyle, jeśli chodzi o działania, jakie podjęliśmy, czyli bez zbędnej zwłoki wykorzystujemy zalecenia, uwagi, wskazówki czy też bezpośrednio wytknięte nieprawidłowości sformułowane w protokole.

Spróbuję teraz odnieść się do pytań stawianych przez państwa posłów. Pan przewodniczący Zieliński pytał o efektywniejsze wykorzystywanie szkół policyjnych, stawiając pewnego rodzaju alternatywę: czy za dużo jest szkół, czy za mało szkoleń. Staramy się efektywniej organizować te działania szkoleniowe, przede wszystkim intensywniej wykorzystując same ośrodki i szkoły w tym sensie, że radykalnie staramy się ograniczać szkolenia odbywane poza własnymi placówkami. To jest jedno z działań, które pozwoli, jak myślę, na efektywniejsze i korzystne dla samych zainteresowanych wykorzystanie bazy, którą posiadamy. Myślę, że formułowanie wniosków, iż szkół jest za dużo, byłoby zdecydowanie przedwczesne. Z całą pewnością dzisiaj nie przychylałbym się do takiego poglądu. Myślę, że poszukiwania efektywniejszego ich wykorzystania pokażą, że nie byłaby to właściwa propozycja.

Jeśli chodzi o pytania stawiane przez pana przewodniczącego Pawlaka, to tak naprawdę w ogromnej części odpowiedzią na nie jest to, co przed chwilą wymieniłem jako element protokołu NIK. Pan poseł pytał, jakie działania powinien podjąć minister spraw wewnętrznych, więc w ogromnej części odpowiedzią były same zapisy i w zdecydowanej większości przypadków takie działania zostały już podjęte przez właściwe komendy główne – PSP, Policji, a także przez MSW.

Co do konfliktu w Szczytnie, rzekomego czy prawdziwego, to nie potrafię nic powiedzieć i zdaje się, że pan komendant też niewiele na ten temat wie, ale jeśli byłby skłonny w jakiś sposób to uzupełnić, to bardzo proszę.

Zrozumiałem, że pan poseł oczekuje odpowiedzi pisemnej na część pytań – chodzi o koszty. Odnotujemy to i po precyzyjniejszym zbadaniu tej sprawy postaramy się zaspokoić zainteresowanie pana posła.

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie czy opis sytuacji lub pewnego rodzaju diagnozę pani poseł Ozgi co do stanu technicznego nieruchomości, to powiedziałbym, że jeśliby skontrolować te nieruchomości jeszcze przed jakimś czasem, a pewnie były takie kontrole, to przypuszczam, że ich wynik, obraz był dalece bardziej dramatyczny. Ja znam stan szkół w Szczytnie czy Legionowie i chcę powiedzieć, iż mamy wiele powodów do dumy i radości. Moglibyśmy z czystym sumieniem pokazywać te nieruchomości gościom z całego świata, tak naprawdę, choć oczywiście wciąż pozostają tam pewnego rodzaju deficyty, ale uważam, że państwo polskie, budżet państwa, budżet MSW, samej Policji czy samej PSP w bardzo skuteczny sposób radykalnie zmienił ten obraz i wszystko zmierza ku temu, żeby te deficyty także zostały prędzej czy później w jakiś sposób poprawione, zagospodarowane. Chcę państwu przypomnieć, że na poprawę infrastruktury formacji mundurowych, w tym zwłaszcza Policji, w ostatnim czasie zostały skierowane z budżetu ogromne środki. Jesteśmy przecież w trakcie realizacji programu standaryzacji – w pierwszym roku wprawdzie, ale mamy nadzieję, że ten program będzie kontynuowany przez kolejne lata – na który łącznie, jeżeli chodzi o środki w budżecie państwa i same wydatki na inwestycje w Policji, przeznaczono około 1 mld zł. W planie na rok 2014 jest ujęta kwota, jaką zaplanowaliśmy, by osiągnąć ten docelowy stan,

w związku z tym chcę powiedzieć, że nakłady są, jak myślę, bardzo duże, adekwatne do obecnej sytuacji tak państwa, jak i jego budżetu i trudno byłoby prawdopodobnie, mierząc zamiary na siły, radykalnie zwiększyć te środki. To jest proces, który trwa od długiego czasu. Natomiast raz jeszcze chcę powiedzieć, iż jeśli ktoś z państwa posłów nie miał jeszcze okazji, to warto zobaczyć obiekty znajdujące się w szkołach w Szczytnie, w Legionowie, bo one naprawdę dają wiele powodów do dumy i zadowolenia, choć nie będę ukrywał i udawał, że nie ma tam wciąż jeszcze miejsc, które wymagają finansowego wsparcia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Na zakończenie nawiązując do pana wypowiedzi, chciałabym potwierdzić, że obiekty, które są np. w Szczytnie, a jest to mój region, są bardzo imponujące, szczególnie jeśli porównamy ich stan z tym, jak wyglądały jeszcze kilka lat temu. Trzeba też pamiętać chociażby o tym, że mamy tam jedno z najnowocześniejszych na świecie laboratoriów kryminalistycznych, o czym niewiele osób wie, więc rzeczywiście ta baza jest imponująca.

Dziękuję wszystkim państwu bardzo serdecznie. Jeżeli nie ma więcej pytań, dziękuję i do zobaczenia wkrótce.